

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica 18 (2023)

ISSN 2083–1765

DOI 10.24917/20831765.18.6

Magdalena Graf

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

ORCID 0000-0002-0540-355X

Ewa Nowak-Pasterska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

ORCID 0000-0003-0336-8129

Nazwiska delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w 1918 roku

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponimia, nazwisko, Polski Sejm Dzielnicowy w 1918

Keywords: onomastics, anthroponymy, surname, The Polish District Parliament in 1918

W prezentowanym artykule chcielibyśmy przedstawić kilka uwag natury onomastycznej na temat nazwisk zawartych w *Dzienniku Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918 r.*, wydanym pod redakcją prof. Andrzeja Gulczyńskiego przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę¹. Spis delegatów wszystkich dzielnic zaboru pruskiego wybranych na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, umieszczony w *Dzienniku*, jest imponujący pod względem liczebności – liczy bowiem blisko półtora tysiąca nazwisk i imion wraz z towarzyszącą im informacją geograficzną wskazującą powiat i miejscowość, z której pochodzi delegat. Mając przed oczyma listę nazwisk przedstawicieli wielu miast i powiatów, wchodzących w skład nie tylko Wielkopolski, lecz także Śląska, Prus Królewskich, Pomorza Gdańskiego, Prus Książęcych, Warmii, Mazur, a nawet niektórych obszarów niemieckiej Nadrenii i Westfalii, zdecydowałyśmy, że poddamy je ogólnemu oglądowi,

¹ *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918*, wydany nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, znajduje się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN, zob. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/35689/edition/52799/content> (dostęp 11.03.2023). Por. także wydanie z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości: *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918*, wyd. A. Gulczyński, Poznań 2018. W niniejszym artykule obserwację nazwisk opieramy na oryginale dokumentu z 1918 r., a wydanie jubileuszowe traktujemy pomocniczo.

pozwalającemu nakreślić wstępną charakterystykę strukturalno-motywacyjną tych nazwisk, zaś przedmiotem wnikliwszej analizy uczynimy przede wszystkim nazwiska delegatów poznańskich. Szczególną uwagę kierujemy ku nazwiskom, które mają poświadczenie w *Słowniku nazwisk mieszkańców Poznania od XVI do XVIII wieku* (SNmP I, II) – jak dotąd jedynym, zakrojonym na szeroką skalę antroponomastykonie stolicy Wielkopolski.

Nazwisko w dzisiejszym rozumieniu to oficjalna, dziedziczna lub nadawana na drodze administracyjnej, rodzinna nazwa własna podlegająca ochronie prawnej, nienacechowana semantycznie ani emocjonalnie, występująca obok imienia. Tak rozumiane nazwisko jest rezultatem długotrwałego procesu – w literaturze antroponomastycznej przyjmuje się, że stopniowe przechodzenie od systemu jedno- do dwuimiennego miało swój początek już w XIII w. Jego nasilenie nastąpiło w połowie tego wieku. To wtedy pojawiły się pierwsze patronimika występujące w formie pełnej bądź skróconej obok imienia chrześcijańskiego lub słowiańskiego (np. *Floryan Szawłowic, Trojan Trojanowic*)², zmniejszył się też udział apelatywów w funkcji pierwszego określenia na rzecz coraz częstszych identyfikacji z apelatywem na drugim miejscu. Od połowy XIV w. na drugim miejscu po imieniu notuje się również odmiejscowy przymiotnik zakończony na *-ski* i *-owski*, którego pojawienie się poprzedzały identyfikacje analityczne z przyimkiem (np. *Tomisław de Marcinkowo*), typowe w wieku XIII, choć notowane aż do wieku XVI. Wbrew stereotypowej opinii, syntetyczne identyfikacje odmiejscowe wskazywały nie tylko szlachtę posiadającą majątki, lecz także osoby pochodzące z danej wsi lub miejscowości (np. *Petrus Chełmowski*). Onimizacja występujących obok imienia dodatkowych określeń o wartości identyfikacyjnej następowała stopniowo. O ile w XIV w. drugie określenie człowieka mogło być jeszcze okazjonalne, o tyle w wiekach następnych system dwunazwowy upowszechnił się tak dalece, że w wieku XVIII notuje się zbliżony do współczesnego sposób nazywania ludzi, panujący nie tylko wśród szlachty, lecz także mieszczaństwa, a niekiedy również chłopstwa. Stabilizacji zantroponimizowanych określeń dodatkowych, tzw. protonazwisk, a w dzisiejszym rozumieniu – nazwisk, sprzyjały praktyki kancelarii miejskich oraz parafii (po soborze trydenckim parafie miały obowiązek prowadzenia metryk chrztów, ślubów i pogrzebów) (Kaleta 1998: 23–93; Kowalik-Kaleta 2007: 40–311; Rymut 2005: 145–150)³. Warto też może nadmienić, że obecne znaczenie wyrazu *nazwisko* ukształtowało się dopiero w XX w., wcześniej zaś wyraz ten oznaczał tyle co wyraz ‘nazwa’. Dopiero w drugiej połowie wieku XIX w *Słowniku wileńskim* pod hasłem *nazwisko* można odczytać ‘przezwisko, imię, nazwa familii’ (SWil: 752).

Koncepcja nazwiska jako elementu identyfikacji prawnej pojawiła się w drugiej połowie XVIII w.⁴ Wcześniej funkcjonowało ono na zasadach prawa zwyczajowego, które

² Ten model identyfikacji jest jednak właściwy wiekom późniejszym.

³ O współwystępowaniu syntetycznych formacji nazwiskowych obok analitycznych z przyimkami, a także obok pierwotnych formacji jednoimiennych czy deskrypcji jednostkowych, w wielkopolskim materiale nazewniczym na przykładzie rot sądowych – zob. Czachorowska 1998. Przykłady nazwisk cytowanych w tej części artykułu podajemy za Kazimierzem Rymutem (2005) i Magdaleną Czachorowską (1998).

⁴ *Kodeks Zamoyskiego* z 1776 r., odrzucony przez sejm w 1780 r., regulował i chronił polskie nazwiska szlacheckie i osób nobilitowanych, dowodził traktowania nazwiska jako wartości

nie zawierało przepisów regulujących kwestię posiadania nazwisk, ani tym bardziej zasad stabilizacji ich formy i postaci. Mimo iż już pod koniec XVI w. szlachta dostrzegała i rozumiała wartość stałej identyfikacji osoby, to jednak mieszczenie ani tym bardziej chłopci nie posiadali niezmiennego w swej formie nazwiska (Grzybowski 1957: 485–514). Do pewnej stabilizacji antroponimów przyczyniły się pierwsze przepisy prawne regulujące posiadanie nazwisk, wprowadzone na ziemiach polskich przez zaborców (*Kodeks józefiński*, *Kodeks Napoleona* czy *Kodeks austriacki*), nakładające na grupy nieidentyfikujące się dotąd nazwiskami, tj. Żydów i chłopów, obowiązek posługiwania się stałymi antroponimami. W zaborze pruskim na podstawie edyktów królewskich z lat 1796 i 1797, a także edyktu z roku 1812 nakazano przybranie nazwisk, prawdopodobnie jednak Żydzi robili to opornie, ponieważ jeszcze w 1847 r. zarządzone sankcje za nieposiadanie nazwiska. W zaborze austriackim analogiczne przepisy pojawiły się w 1787 r., a w zaborze rosyjskim w 1821 r.⁵ Działania administracyjne nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu, o czym świadczyć mogą m.in. późniejsze pruskie rozporządzenia grożące karą za brak nazwiska czy jego samowolną zmianę. Ustalenie dostatecznie ścisłych przepisów, będących niejako końcowym etapem długotrwałego procesu regulacji prawnej nazwisk, nastąpiło najwcześniej w zaborze pruskim w 1875 r., zaś pełne regulacje obowiązujące na terenach byłych zaborów rosyjskiego i austriackiego zostały zaprowadzone dopiero w latach 1926 i 1928 (Grzybowski 1957: 514). Mimo iż stan prawny nie był wolny od luk, warto podkreślić, że autorzy tych kodyfikacji zakładali, że imię i nazwisko są elementami identyfikacji prawnej, a ich forma powinna być stała (Grzybowski 1957: 508–510). Tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości istotnym aktem prawnym w zakresie nazwisk była ustawa z 24 października 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk⁶. W okresie późniejszym funkcjonowały także przepisy dotyczące metryk urodzenia dzieci nieznanymi rodziców na obszarze byłego zaboru rosyjskiego⁷. W II Rzeczpospolitej pojawiła się także i upowszechniła koncepcja nazwiska

moralnej i rodzinnej, przewidywał m.in. karę w postaci utraty nazwiska za usiłowanie popełnienia przestępstwa lub popełnienie go; dodatkowo projekt jednej z reform przewidywał obowiązek przybrania stałych nazwisk przez Żydów (zob. *Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego koronnego ułożony*, <https://books.google.pl/books?id=CDZNAAAcAAJ>, dostęp 15.03.2023).

⁵ W zaborze austriackim były to patenty cesarzy Józefa II (z 1787 r.) i Franciszka I (z 1805 r.), w zaborze rosyjskim najpierw wydano ukaz o obowiązku przybrania nazwisk, a następnie postanowienie księcia namiestnika w 1821 r. (zob. Grzybowski 1957: 506).

⁶ *Ustawa z dnia 24 października 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk*, Dziennik Ustaw. Poz. 478, nr 88, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19190880478> (dostęp 15.03.2023).

⁷ *Ustawa z dnia 1 lipca 1926 r. o aktach urodzenia dzieci nieznanymi rodziców na obszarze byłego zaboru rosyjskiego*, Dziennik Ustaw. Poz. 413, nr 72, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19260720413> (dostęp 22.06.2023). Na temat sytuacji prawnej nazwisk w Rzeczpospolitej w latach dwudziestych zob. Woźniak 2016: 119–135, zaś o preferencjach urzędników w zakresie wyboru typów semantycznych i strukturalnych nazwisk dzieci nieznanymi rodziców zob. Woźniak, Zarębski 2016: 103–116. Autorzy przywołują przykłady „rutynowych” wyborów nazwisk, przejawiające się m.in. w dominacji modelu nazwiskotwórczego na *-ski*, czy wyborach typu strukturalnego nazwiska zgodnego z tendencjami regionalnymi przedwojennej Polski.

jako przedmiotu prawa własności. Wzorowano ją na prawie francuskim, w świetle którego nazwisko pojmowane było jako własność przysługująca rodzinie, sygnalizująca więź rodzinną i oznaczająca członków rodziny (por. Konic 1924: 134).

Nazwiska delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w 1918 r. to antropo-nimy w fazie pełnej stabilizacji procesu nazwiskotwórczego⁸. Ustalenie ich etymologii może odbywać się na podstawie dostępnych opracowań słownikowych z zakresu antroponomastyki, w których znajdują się informacje o podstawie etymologicznej motywującej nazwisko. Jednak w wielu wypadkach działanie takie może okazać się niewystarczające, a odnalezienie rzeczywistej motywacji danego nazwiska w momencie jego powstawania – bez możliwości prześledzenia w źródłach archiwalnych śladów nosiciela danego nazwiska – często bywa niepewne bądź staję się wręcz niemożliwe. Pamiętać należy, że każde nazwisko ma swoją indywidualną historię, w wiekach XVII czy XVIII mogło jeszcze być formowane, a jego postać ulegać mogła rozmaitym zmianom. Dopiero XIX w. przyniósł wspomniane wcześniej przepisy prawne państw zaborczych nakazujące, by nazwiska były stałe (zmiana formy nazwiska mogła nastąpić tylko za zezwoleniem władz). Nie przeszkadzało to jednak Polakom w dążeniu do formowania swoich nazwisk na wzór modelowego nazwiska z sufiksem *-ski*, na początku XX w., ale także w Polsce międzywojennej, wciąż kojarzonego ze szlacheckim pochodzeniem i wciąż pożądanego, również przez nowe grupy społeczne zaznaczające się po odzyskaniu niepodległości – inteligencję i klasę robotniczą. W wykazie delegatów na Sejm Dzielnicowy odnajdujemy przykłady nazwisk zawierających podstawy apelatywne, urobionych według modelu na *-ski*, np.: *Baranowski, Czajkowski, Gąsiorowski, Domagalski, Głowiński, Jączyński, Kamiński, Kowalski, Lesiński, Ziółkowski*⁹. O tym, jak powszechne było przekonanie o atrakcyjności tych nazwisk, świadczą choćby słowa Jana Stanisława Bystronia (1936: 112–113), który w znanej pracy *Nazwiska polskie* pisze o powszechnym „przyozdabianiu” przez mieszczan swych nazwisk „tą uprzywilejowaną końcówką”:

[...] już w XVI wieku spotykamy starą szlachtę, która nie waha się nazwisko swe zaopatrzyć końcówką *-ski*, skoro następnie szerokie masy mieszczaństwa, a potem i włościan, przyozdabiają swe nazwiska tą uprzywilejowaną końcówką, skoro wreszcie w czasach dzisiejszych zmiany, przeprowadzone drogą urzędową, dążą do uzyskania nazwiska „szlacheckiego”.

⁸ Pisownia imion takich jak *Emilja, Marjan, Zofja* w wydaniu *Dziennika* z 1919 (zob. *Dziennik*) dokumentuje ówczesną pisownię głoski *i* oddawanej za pomocą litery *j* w imionach tego typu. Jeszcze w XX w. po odzyskaniu niepodległości pisownia polska nie była w pełni znormalizowana. Pewne uporządkowanie udało się uzyskać dopiero w 1936 r., kiedy ustalono m.in. pisownię imion typu *Maria* w sposób taki jak dzisiejszy (Klemensiewicz 1999: 661–666).

⁹ Swoistą ciekawostką jest fakt, że nazwiska *Jączyński* i *Lesiński* AntrP notuje tylko na obszarze Wielkopolski (w XVI i XVII w.). Trzeba też dodać, że nazwisko *Gąsiorowski* posiada dwie możliwe podstawy – zwykle wyprowadza się je od nazw miejscowych *Gąsiorowo, Gąsiorów, Gąsiory* (zob. NmPol), nie można jednak wykluczyć nazwy osobowej *Gąsior*, poświadczonej wśród nazwisk dawnych mieszkańców Poznania (zob. SSNO II: 93; AntrP I: 506; SNmP II: 36).;

Proces zawłaszczania modelowej cząstki *-ski* przez warstwy nie tylko szlacheckie, pierwotnie identyfikujące się deskrypcjami toponimicznymi, notuje też znakomite dzieło *Liber generationis plebeanorum* Waleriana Nekandy Trepki (znane również pod tytułem *Liber chamorum*) z pierwszej połowy XVII w., poświadczające częste przypadki przybierania nazwisk na *-ski* przez ludność mieszczańską i chłopską (Trepka 1963). Badacz poznańskiej antroponimii, Andrzej Sieradzki podkreśla z kolei, że już w połowie XVI w. daje się zaobserwować znaczny wzrost frekwencji nazwisk na *-ski*, *-owski*, *-ewski*, *-iński* w poznańskich dokumentach (Sieradzki 2013: 55–62, 189–193.).

Zgoła odmiennym problemem w odradzającej się Polsce pozostawał fakt istnienia licznych nazwisk o różnych podstawach motywacyjnych, których pisownia lub struktura w trakcie zaborów ulegały zmianie (np. zniemczeniu). Mimo że obowiązująca w 1919 r. ustawa o nazwiskach zastrzegła, iż niepolskie „brzmienie” nazwiska nie jest dostatecznym powodem do jego zmiany, z perspektywy językowej uzasadnione było sprowadzenie ich postaci graficznej do polskiego wariantu. Repertuar genetycznie niemieckich nazwisk delegatów poznańskich nie jest liczebny, jednak przyjrzenie się niektórym nazwiskom pozostałych uczestników Sejmu Dzielnicowego, które wykazują w różnym nasileniu cechy niemieckie, pozwala uchwycić pewne procesy. Niewykluczone, że takie nazwiska jak: *Bratt* z podwójnym *t* w wygłosie, nadwyżkowym z punktu widzenia polskiego systemu; *Dalke* i *Janke* z nietypowym dla polskiej antroponimii niemieckim sufiksem hipokorystycznym *-ke*; niemieckie nazwisko *Gutsch(e)*; *Hylla* z podwojonym *ll*; zniemczone nazwisko *Paszke* współwystępujące obok polskiego *Paszek*; czy też nazwiska równe apelatywom niemieckim typu: *Klein*, *Müller*, *Schreiber* – mogły zostać uformowane jako efekt germanizowania nazwisk, które to w wiekach wcześniejszych prawdopodobnie przybierały pisownię: *Brat*, *Dal(e)k*, *Chyła/Hyła*, *Guc(z)/Guć*, *Janek/Janik*, *Pasz(e)k/Paszka/Paszko* bądź postać polską: *Mały*, *Młynarz* czy *Pisarz*¹⁰. Spis delegatów notuje zarówno *Joannę Wilk*, jak i *Jana Wolfa*. Chwiejna była również pisownia nazwisk wyraźnie niemieckich – bliska oryginalnej (*Franciszek Kaiser*, *Nikodem Schroeder*, *Alfons Schulz*, *Jan Schmidt*) lub przejawiająca cechy spolszczenia polegające na typowych dla tego procesu substytucjach głosek (*Paweł Kajzer*, *Jan Szroeder*, *Antoni Szulc*; *M. Szymtke* – tu jednak z niemieckim sufiksem *-ke*).

¹⁰ Nazwisko *Brat* notowane już w SSNO, motywowane apelatywem *brat* (NAp: 17); *Dalke* notowane jest w słownikach niemieckich, zaś w AntrP widnieje w postaci *Dalk*, *Dalek*, brak natomiast formy zniemczonej *Dalke*, motywowanej słowiańskimi imionami typu *Dalimir*, *Dalibor* (DFN: 154), formy *Dalek*, *Dalka*, *Dalko* mogły być motywowane apelatywem *daleki* (NAp: 49); *Gutsch(e)* na gruncie niemieckim motywowane skróconą formą imienia *Gottschalk* (DFN: 268; NCh: 47, por. też hasło *Got* w NG: 74, *Gotschalk* NG: 76), SNmP notuje formy *Guc(z)/Guć*, AntrP formę *Guc(z)*; nazwiska *Chył*, *Chyła* notowane w SSNO, w AntrP również *Hyła*, motywowane apelatywem *chylić się* (NAp: 35); *Janke* na gruncie niemieckim stanowi zdrobniałą formę imienia *Johannes* (DFN: 318), w systemie polskim od staropolszczyzny obecne są nazwy *Janek*, *Janik*, *Janko*, a także *Janka* (SSNO), w dobie średniopolskiej już tylko *Janek*, *Janik*, *Janka* (AntrP); *Paschke* w jęz. niemieckim to nazwisko o pochodzeniu odmiejscowym lub odimiennym (*Pasch*, *Paschke* DFN: 454), w języku polskim notowane już w staropolszczyźnie w formach: *Paszek*, *Paszka*, *Paszko* (SNNO) motywowanych imieniem *Paweł* (NCh: 106) lub prastłowiańską podstawą apelatywną **pako* ‘znów’ (NAp: 205).

Wśród nazwisk delegatów poznańskich na Sejm Dzielnicowy uwagę zwraca fakt ich względnie oryginalnej, niezmienionej znacząco (bądź wcale) przez adaptację morfologiczno-fonetyczną postaci: *Banc*, *Duxa*, *Hedinger* (tu z nagłosowym *H-* dodanym do oryginalnego nazwiska *Edinger*), *Jeske*, *Krause*, *Laube*, *Leitgeber*, *Meissner*, *Seyda*, *Seydlitz*, *Stolpe*, *Walich*, *Zenker*. Pewne cechy uproszczenia pisowni na gruncie polskim przejawiają jedynie nazwiska *Jeske* (por. niem. nazwisko *Jeschke*) i *Zenker* (por. niem. nazwisko *Zänker*), za to przejawem podkreślenia obcości jest być może zapis genetycznie niemieckiego nazwiska *Bank* przez *c* (w spisie delegatów widnieje *Edmund Banc*)¹¹. Wskazanej wyżej prawidłowości również nieco wymyka się nazwisko delegatki *Zofii Starkowej* – jednak wyłącznie w zakresie sufiksальной derywacji antropimicznej wykazującej cechy marytonimiczności w zakończeniu *-owa*, bez którego nazwisko *Stark*, podobnie jak przykłady powyżej, funkcjonuje w oryginalnej postaci niemieckiej.

Odrębne zagadnienie stanowiły również nazwiska motywowane apelatywną warstwą słownictwa o charakterze pierwotnie przezwiskowym, przez ich nosicieli pojmowane jako gorsze, robotnicze i chłopskie. W nowo powstałej Rzeczypospolitej nazwiska te mogły być bardzo częste, ponieważ obowiązujący przepis prawny dopuszczał ich zmianę tylko w nielicznych wypadkach i w drodze kosztownego postępowania administracyjnego, za zgodą ministra spraw wewnętrznych. Jak pisze Andrzej Gulczyński, pozwolenie na zmianę można było uzyskać m.in. „w przypadkach, w których chodzi o nazwiska mogące wskutek swego brzmienia dać powód do złośliwych uwag, kpini i ośmieszania”¹² (Gulczyński 2003: 101). W spisie delegatów na Sejm Dzielnicowy antropimimy tego typu stanowią pokaźną grupę. Dominują tu nazwiska pierwotne na gruncie antropimicznym, są też nieliczne formy wtórne, prawdopodobnie derywowane antropimicznie, np.: *Baran*, *Bociek*, *Broda*, *Buda*, *Cebula*, *Cegła*, *Chmara*, *Czaja*, *Czapla*, *Czubek*, *Drewniak*, *Gbur*, *Grosz*, *Grzęda*, *Guzik*, *Kiszka*, *Kluska*, *Knebel*, *Kocur*, *Kot*, *Kurka*, *Lisek*, *Mucha*, *Owczarek*, *Owsiany*, *Pacyna*, *Piątek*, *Ptak*, *Puszka*, *Rak*, *Ręka*, *Robota*, *Rogala*, *Rudy*, *Ryba*, *Siwek*, *Skorupa*, *Słowik*, *Sokół*, *Sójka*, *Szajka*, *Szopka*, *Środka*, *Śrubka*, *Świst*, *Wodny*, *Wolny*, *Wrzeszcz*, *Wycisk*, *Wyrobek*, *Wziątek*, *Zajac*, *Ziółko*, *Zmarzły*, *Żdziebło*, *Żelazek*¹³.

Mając świadomość wszystkich możliwych trudności, jakie napotyka badacz onomasta próbujący prześledzić motywację nazwiska, ustalić jego pierwotną i ostateczną postać, w niniejszym artykule prezentujemy jedynie ogólną analizę motywacyjno-etymologiczną badanych nazwisk delegatów na Sejm Dzielnicowy. Opieramy ją na instrumentarium badawczym dyscypliny wypracowanym w toku licznych analiz, pozwalających przedstawić proces kreacji antropimimów. Wyodrębniamy zatem

¹¹ Zob. przywołane nazwiska w obrębie haseł w DFN: *Bank* 92, *Dux* 184, *Edinger* 188, *Jeschke* 320, *Krause* 362, *Laube* 379, *Leitgeb* 384, *Meissner* 414, *Seide* 560, *Seidlitz* 560, *Stark* 582, *Stollpe* 592, *Wallis* 636, *Wallisch* 637, *Zanker*, *Zänker* 676.

¹² O ułatwienie przeprowadzania tego typu zmian postulowali posłowie Klubu Stronnictwa Chłopskiego, w efekcie ich starań ułatwiono procedurę administracyjną, a obywateli zwolniono z wysokich opłat (Gulczyński 2003: 112; Kaleta 1998: 104–108).

¹³ Nazwiska takie jak *Baran*, *Chmara*, *Rogala* zaliczane są także do klasy antropimimów heraldycznych, która z kolei zasilana jest różnymi podstawami motywującymi: wyrazami pospolicznymi, różnymi nazwami osobowymi, imionami słowiańskimi i chrześcijańskimi, nazwami toponimicznymi, nazwami etnicznymi (zob. NH: 2, 9, 50).

nazwiska równe podstawom je motywującym (zarówno apelatywnym, jak i propriálnym, w tym sensie są to nazwiska prymarne) oraz nazwiska derywowane na gruncie onimicznym (nazywane także sekundarnymi). Zasadniczo nazwiska te dzieli się na:

1. odapelatywne (czyli pochodzące od wyrazów pospolitych), tj. motywowane apelatywną warstwą języka (tu w tradycyjnych, starszych klasyfikacjach nazwisk wydziela się rozmaite grupy apelatywów, które mogły być podstawą antroponimizacji; najczęstsze z nich to nazwy cech ludzkich i nazwy zawodów oraz funkcji społecznych),
2. od nazw własnych, tj. motywowane różnymi nazwami własnymi (miejscowymi, pełnymi i skróconymi imionami słowiańskimi i imionami tradycji judeochrześcijańskiej, nazwami etnicznymi, a także różnymi nazwami heraldycznymi) (zob. Taszycy 1924; Bystroń 1936; Bubak 1986).

Wśród nazwisk delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy dominują nazwiska o apelatywnych podstawach, stanowią one 59% zbioru, np.: *(Jan) Białasik, (Wacław) Cegiętka, (Wincenty) Dłużak, (Idzi) Kaczmarek, (Jan) Kłowski, (Józef) Makosz, (Piotr) Mizerski, (Bolesław) Napierała, (Paweł) Nogosek, (Antoni) Owsiany, (Józef) Piernikarczyk, (Ignacy) Pisarczyk, (Błażej) Rak, (Paweł) Setnik, (Alojzy) Swoboda, (Piotr) Włodarz*. Kolejną grupę stanowią nazwiska z podstawami pochodzącymi od imion (ok. 16%) oraz od nazw miejscowych (ok. 15%). Nazwiska odimienne to np.: *(Franciszek) Abramczak, (Stefan) Adamiec, (Piotr) Bartkowiak, (Jan) Faustyniak, (Jan) Filipiak, (Marcin) Jaśkowiak, (Benedykt) Józefowski, (Jan) Kasprzak, (Jan) Leonard, (T.) Maciejewski, (Kazimiera) Pawlicka, (Kazimierz) Tomaszewski, (W.) Urbanowicz*. Drugi typ onimiczny reprezentują m.in. nazwiska: *(Antoni) Bielski, (Antoni) Bogucki, (Bolesław) Brodnicki, (Marcin) Dąbrowski, (Franciszek) Grunwald, (Władysław) Jeziorkowski, (Stanisław) Kobyliński, (Telesfor) Nawrocki, (Leon) Ossowski, (Emilia) Parczewska, (Jan) Pelpliński, (Leon) Raczkowski, (J.) Trzebiatowski, (Stanisław) Żurawski*. Niecałe 9% liczy zbiór nazwisk motywowanych podstawami genetycznie niemieckimi, np. *(Karol) Appelbaum, (Józef) Braun, (Antoni) Dehmel, (Jan) Eckert, (Witold) Hedinger, (Józef) Heft, (Władysław) Herz, (Teodor) Krause, (Stefan) Laube, (Roman) Leitgeber, (Czesław) Meissner, (Michał) Meller, (Robert) Neumann*. Należy zauważyć, że taki podział procentowy poszczególnych klas nazwisk ma w miarę reprezentatywny charakter – jest bowiem zbieżny z danymi wskazywanymi w opracowaniach poświęconych antroponimii polskiej, zawierających analizy antroponomastykonów wybranych miast i regionów¹⁴.

Przedstawione wyniki traktujemy jednak do pewnego stopnia umownie, nie zominając o sygnalizowanym już w pracy problemie wielomotywacyjności polskich

¹⁴ Podobną klasyfikację nazwisk, opartą na kryterium motywacyjno-etymologicznym, prezentuje m.in. praca Elżbiety Rudnickiej-Firy poświęcona antroponimii dawnego Krakowa (Rudnicka-Fira 2004). Przeprowadzona analiza frekwencyjna pozwoliła wyodrębnić najczęstszy typ krakowskiego nazwiska – odapelatywny, zaraz po nim uplasowały się nazwiska odmiejscowe, odimienne, genetycznie obce, a także sporadyczne odetniczne i odherbowe. Nieco trudniej porównać analizę nazwisk prezentowanych w artykule do prac antroponomastycznych opartych na strukturalno-semantycznym kryterium podziału nazwisk, jednak i w tego typu pracach można doszukać się podobnych tendencji – dominacji nazwisk polskich, mających odapelatywne podstawy motywacyjno-etymologiczne (por. m.in. Jaracz 2001; Lech 2004).

nazwisk, tj. wypadkach motywowania nazwiska przez dwie lub więcej podstawy motywacyjno-etymologiczne. Brak pełnej informacji źródłowej dotyczącej nosicieli badanych antroponimów pozwala wskazać motywacje alternatywne, np. *Łoński* – oprócz motywacji odmiejscowej możliwa jest motywacja apelatywna, por. staropolskie *łoński* ‘zeszłoroczny’, czy *Wienczek* – staropolska nazwa osobowa motywowana podstawą apelatywną *więce-* z prasłowiańskiego **větje* ‘więcej’ lub imieniem chrześcijańskim *Więcesław* (N*Ap*, N*Ch*, N*Od*m). Nieliczne nazwiska, tzw. hybrydy, stanowiące swoiste połączenie niemieckiej podstawy motywującej i polskiego sufiksu modelującego nazwisko, prezentują takie przykłady, jak: *Langosz*, *Schulwitz* (dodatkowo ze zgermanizowaną pisownią sufiksu *-(o)wicz*), *Szulczewski*, *Szreybrowski*, *Zandrowicz*¹⁵.

Wśród nazwisk poznańskich delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy znalazły się takie, które poświadczą *Słownik nazwisk mieszkańców Poznania XVI–XVIII wieku*: (*Kazimierz*) *Biały*, (*Stanisław*) *Bresiński* {*Brzeziński*}, (*Wacław*) *Cegiełka*, (*Bernard*) *Chrzanowski*, (*Jan*) *Ciesielski*, (*Stefan*) *Dobrowolski*, (*Franciszek*) *Duxa*, (*Wal.*) *Grzeškowiak*, (*Wł.*) *Heliński*, (*Jan*) *Jakubowski*, (*Edward*) *Jeske*, (*Aleksander*) *Jordan*, (*Stanisław*) *Kozierowski*, (*Teodor*) *Krause*, (*Stanisław*) *Laube*, (*Roman*) *Leitgeber*, (*Zenon*) *Lewandowski*, (*Wojciech*) *Maciejewski*, (*Kazimierz* {*Franc.*}) *Maliński*, (*Czesław*) *Meissner*, (*Antoni*) *Michalak*, (*Stanisław*) *Michalak*, (*Jan*) *Mucha*, (*Stanisław*) *Nowicki*. Spośród nich najstarsze nazwiska, funkcjonujące w polskim systemie antroponimicznym już w staropolszczyźnie (SSNO) to poświadczone w drugiej połowie XIV w. onimy, takie jak: *Biały*, *Brzeziński*, *Ciesielski*, *Jakubowski*, *Krause*, *Mucha* czy notowane w pierwszej połowie wieku XV onimy: *Cegiełka*, *Chrzanowski*, *Maliński* czy *Maciejewski*. Zazwyczaj nazwiska te wykazują żywotność aż po czasy współczesne. Nieliczne jednak nie mają poświadczeń w dobie średniopolskiej (An*rP* ich nie notuje w takiej postaci, w jakiej identyfikowali się nimi delegaci poznańscy), za to występują współcześnie, również w rejonie stolicy Wielkopolski i jej okolic (np. *Laube*, *Krause*).

Do nazwisk wykazujących krótszą niż staropolska obecność w systemie należą te, których najwcześniejsze ślady znajdujemy w An*rP* – pochodzące z wieku XVI (np. *Kozierowski*), XVII (np. *Lewandowski*, *Michalak*), a nawet XVIII (np. *Dobrowolski*). W spisie delegatów sejmowych z powiatu poznańskiego widnieje także nazwisko właściwe wyłącznie dobie nowopolskiej (*Edward Jeske*), niepoświadczone w wiekach wcześniejszych, funkcjonujące jednak po dziś dzień, także w Poznaniu (por. *Jeske* w SNW – liczba poświadczeń dla dawnego woj. poznańskiego: 210). W *Słowniku nazwisk współcześnie w Polsce używanych* znaleźć można też wszystkie omawiane tu nazwiska, niektóre z nich jednak cechują się szczególnie wysoką frekwencją w dawnym powiecie poznańskim na tle liczby ich nosicieli w całej Polsce. Za takie uznać można nazwiska: *Kozierowski* (28,6% wszystkich poświadczeń przypada dawnemu woj. poznańskiemu), *Jeske* (analogicznie 26%; jeśli uznać je za wariant występującego w spisie delegatów nazwiska *Jeske*), *Meissner* (analogicznie 24%), *Laube* (analogicznie 19%). Jeśli wziąć po uwagę wariantywność nazwisk *Maliński* / *Malinski*, to drugie, choć rzadkie, jest reprezentowane w dawnym woj. poznańskim aż przez 30% poświadczeń z obszaru

¹⁵ Por. nazwiska niemieckie: *Lang* (DFN: 377; NG: 156), *Schulte*, *Schultheis(s)* (DFN: 551; NG: 233), *Schreber*, *Schreiber* (DFN: 548), *Zander* (DFN: 676).

całego kraju (główny wariant *Maliński* – analogicznie 11%). Być może w pewnej mierze charakterystyczny dla regionu poznańskiego jest także wariant nazwiska *Brzeziński* z pisownią *Brzeziński* (analogicznie to aż 14%, podczas gdy liczba poznańskich poświadczeń nazwiska *Brzeziński* to zaledwie 3% wszystkich nosicieli tego nazwiska w Polsce, podobną wartość wykazuje rzadki wariant *Brzezinski* – poświadczenia z terenu poznańskiego to 4% w skali kraju).

Źródłem wariantów współczesnych nazwisk są dawne sposoby ich zapisu, co prześledzić się daje m.in. na przykładzie nazwiska jednego z delegatów poznańskich na Polski Sejm Dzielnicowy w 1918 r. W spisie przedstawicieli miasta i powiatu w pozycji 14. widnieje Teodor Krause z Poznania. Jego nazwisko posiada bogatą egzemplifikację w antroponomastykonie poznańskim. Poświadczenia źródłowe pochodzą z XVI, XVII i XVIII w., notują licznych tutejszych mieszczan, kupców, aptekarzy i innych rzemieślników, którzy pełnili funkcje miejskie i należeli do lokalnych cechów, a także ich rodziny (o czym świadczą formy zależnościowe *Krauzowa*, *Krauzówna*). Genetycznie niemiecką nazwę osobową *Krause* zapisano na wiele różnych sposobów (*Krausa*, *Krause*, *Kraussa*, *Krauza*, *Krauze*), lecz zaadaptowano ją także w pełni do polskiego paradygmatu fleksyjnego (żeńskie deklinacji rzeczownikowej na *-a*, por. formy zależne *Krauzy*, *Krauzie*, bądź przymiotnikowej odmiany nazwisk na *-e* – *Krausego*). Obecnie w polskim systemie funkcjonują cztery odrębne nazwiska, z których najczęstszym jest *Krauze* (5392 poświadczenia w SNW) i *Krause* (3942 poświadczenia), znacznie rzadszym *Krauza* (621 poświadczeń), zaś zupełnie rzadkim *Krausa* (46 poświadczeń). Największą frekwencję w rejonie Poznania wykazuje jednak wariant noszony przez delegata na Sejm Dzielnicowy – *Krause*¹⁶. Jeśli prześledzić dane z SNmP, widać, że nazwisko to było popularne w środowisku miejskim szczególnie w wieku XVII, choć pierwszy raz zanotowano je w już w XVI w., z kolei pierwsze poświadczenie w staropolskim systemie antropomicznym datuje się na 1393 r. (SSNO).

Innym przedstawicielem nazwiska ugruntowanego w poznańskiej tradycji antroponimicznej może być delegat Czesław Meissner. Jego nazwisko, znane polskiemu systemowi już w staropolszczyźnie, poświadczone zostało wielokrotnie w miejskich źródłach archiwalnych. Właściwe było przede wszystkim wiekowi XVIII, nosił je m. in. znany poznański złotnik Michał Meissner (działający w mieście w latach 1684–1730) (Nowak-Pasterska 2020: 279). Warianty dawnych zapisów doprowadziły do współwystępowania współczesnych odrębnych nazwisk takich, jak: *Meisner* (312 poświadczeń, z czego w dawnym woj. poznańskim 29), *Meissner* (analogicznie 629, 150), *Mejsner* (249, 1), *Meysner* (39, 24), *Majsner* (377, 187), *Maisner* (8, 2). Frekwencja nazwiska na terenie poznańskim znów pozwala na domniemanie, że mogło ono być typowym antroponimem dla tego regionu (najwyższe dane w tym zakresie wykazują współczesne nazwiska *Meysner* – 61,5% wystąpień z obszaru całej Polski przypada rejonowi Poznania – oraz *Majsner* – niemal 50%) (SNW; SNmP II: 620–621; Nowak-Pasterska 2020: 279).

¹⁶ Zob. pkt. 1. artykułu hasłowego KRAUSE, KRAUSA, KRAUZA w SNmP II: 412–413; SNW: Krause [3942 poświadczenia (Po: 510)]; Krauze [5392 poświadczenia (Po: 393)]; Krausa [46 poświadczeń (Po: nnot)]; Krauza [621 poświadczeń (Po: nnot)].

Niezmiernie interesującą dla badacza antroponimii kwestią jest obecność żeńskich nazwisk w spisie delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy. Zagadnienie to jest także przedmiotem zainteresowania badaczy reprezentujących różne dyscypliny, choćby z tego powodu, że w okresie poprzedzającym obrady Sejmu Dzielnicowego po raz pierwszy kobiety w Polsce uzyskały pełnię praw wyborczych¹⁷. Wybory do sejmu, choć odbywające się na innych niż współcześnie zasadach, były zatem pierwszą okazją do praktycznego zastosowania przepisów. Warto to podkreślić, gdyż jest to fakt przez wielu badaczy zapoznany – dość wspomnieć, że nie przywołują go choćby autorzy opracowań poświęconych ruchowi emancypacyjnemu w Polsce (Niewiadomska-Cudak 2013: 55–64.). W niniejszym szkicu podejmujemy ten wątek, wyzyskując przede wszystkim perspektywę onimiczną, bo choć mamy do czynienia z nazewnictwem dwudziestowiecznym, a więc z ukształtowanym i spetryfikowanym systemem, wciąż trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie: ile kobiet zostało wybranych na delegatki do Sejmu Polskiego? W literaturze przedmiotu podawane są zazwyczaj dwie liczby: według Mieczysława Jabczyńskiego wśród 1399 delegatów było 129 kobiet, natomiast zdaniem Zbigniewa Dworeckiego (dane za: Kopczyńska 2018: 16) panie stanowiły ponad 10% delegatów, bowiem było ich 140¹⁸. Powiat poznański reprezentowało 11 pań: *Zofia Bajońska, Zofia Sokolnicka, Ludwika Rybicka-Dobrzyńska, Zofia Starkowa, Anna Smoczyńska, Józefa Olejniczak[ówna], Jadwiga Woźniakowa [Woźniczka], Agn[ieszka] Urbankówna, Aniela Tułodziecka, Zofia Rzepecka, Franc[iszka] Skołodzianka*. W tej części naszego artykułu chcielibyśmy poświęcić uwagę sposobom identyfikowania kobiet w spisie delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy, choć już przytoczony za opracowaniem A. Gulczyńskiego rejestr ukazuje problemy, z jakimi zmierzyć się muszą ich badacze. Warto na wstępie zadać pytanie o przyczynę tak różnorodnej konwencji zapisu nazwisk kobiet. Poza zagadnieniami, które zostały już przywołane, należy poświęcić kilka słów procesowi kształtowania się w Polsce nazwisk kobiet. Przede wszystkim antroponimia historyczna w istotnym stopniu odzwierciedlała sytuację prawną kobiet, które nawet po osiągnięciu pełnoletności nie uzyskiwały pełnej osobowości prawnej i niemal przez całe życie były – w różnym, uwarunkowanym pozycją społeczną stopniu – zależne od mężczyzn. Relacje te odzwierciedlał system antroponimiczny, a więc istniejące sposoby identyfikowania kobiet jako córek i żon (także wdów)¹⁹. Jak widać w spisie wszystkich delegatek były również formy feminatywne, stąd obecność takich sufiksów jak: *-owa/-ina* w nazwiskach kobiet zamężnych (np. *Józefiakowa, Kaletkowa, Lejowa, Pajkertowa, Pawlakowa, Smykalina*) i sufiksów *-ówna/-anka* dla nazwisk panien (np. *Kapicówna, Kurkowiakówna, Kwiatoniówna, Porankiewiczówna, Pawlakówna, Skołodzianka*) – co ciekawe, podobnie

¹⁷ W wykazie zasad, zgodnie z którymi dokonano wyboru delegatów, w paragrafie 2, punkcie 2. czytamy, że: „Uprawnieni do głosowania są: Każdy Polak i Każda Polka po skończonym 20. roku życia” (*Dziennik*: 8).

¹⁸ Zapewne z pomyłki drukarskiej wynikają dane o 141 delegatkach z Wielkopolski [sic!] (por. Wyder 2017: 54).

¹⁹ Jak wskazuje Zofia Kaleta, w czasie zaborów obowiązywał zakaz stosowania żeńskich końcówek nazwisk żon oraz córek. Przepis ten został zniesiony przez Sejm II Rzeczypospolitej ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 roku, a przywrócenie form feminatywnych przywoływało sięgającą XIV w. narodową (czyli polską) tradycję antroponimiczną (Kaleta 1998: 111).

jak ma to miejsce w wypadku współcześnie tworzonych derywatów, pomimo ustalonych zasad przyłączania określonych formantów, preferowane były postaci z *-ówna* i *-owa*. Przepisy zalecały też stosowanie sufiksu żeńskości *-a* w nazwiskach typu *Smoczyńska*, *Rzepecka*, czyli zakończonych na *-ski/-cki*, i w nazwiskach o postaci przymiotnikowej (np. *Konieczna*, *Paprotna*). Reguły te dotyczyły również nazwisk obcych, np. *Lossowo*, *Liebekowa*. Obok nich w spisie odnajdujemy nazwiska pozbawione wykładników żeńskości, np. *Gertruda Kot*, *Emilia Labusz*, *Agnieszka Malik*, *Anna Müller*, *Helena Pawlak*, *Emilia Pawletko*, *Anna Skubała*, *Anna Stręcioch*, *Joanna Wilk*. Ich obecność nakazuje ostrożność w przypisywaniu do określonej kategorii (męskie/żeńskie) nazwisk bez widocznych wykładników rodzaju naturalnego, które w spisie pozbawione są imion ułatwiających klasyfikację, np. *Guder*, *Jordan*, *Skowronek*, *Strzelewicz*, *Zandrowicz*, *Drewniak*, *Tomala*, lub mają jedynie inicjalną postać imienia, która może odsyłać zarówno do żeńskiej, jak i męskiej postaci, np. *Krygier K.*, *Stangreszak P.*, *Szukała Franc.*, *Bordala Wł.*, *Gabrylewicz B.*, *Gałqzka Em*²⁰.

Jak zauważa Anna Wójtewicz (2017: 113):

Dla części mieszczanek praca była oczywistą koniecznością [...]. Pracowały również kobiety ze środowisk robotniczych, chociaż sprzeciw wzbudzało zarobkowanie mężatek. Po wyjściu za mąż żony robotników zazwyczaj przestawały pracować.

Konstatacja ta znajduje odzwierciedlenie w analizowanym materiale onimicznym, bowiem identyfikowane za pomocą nazwisk z formantami *-ówna/-anka* delegatki to przedstawicielki środowiska robotniczego, ale też i panny. Zamążpójście jednak nie pozbawiało ich możliwości wzięcia czynnego udziału w życiu politycznym, o czym świadczy fakt, iż znaczna część nazwisk kobiet to formy odmężowskie, np. *Jerzykiewiczowa*, *Gdeczykowa*, *Kozłowiczowa*, *Pawlakowa*. Na co także warto zwrócić uwagę, to obecność mian obojga małżonków, np. *Bonin Adolfi Boninowa Wł[adysława]*; *Dobek Cyryl*, *Dobkowa Maria*; *Eckert Jan*, *Eckertowa Stefania*.

Porównanie obu zestawień – czyli spisu z roku 1918 oraz jego najnowszego wydania – pozwala też dostrzec interesujące różnice, bowiem w wykazie opracowanym przez A. Gulczyńskiego część nazwisk żeńskich zyskuje istotne, onimiczne uzupełnienia, jak ma to choćby miejsce w wypadku *Jadwigi Woźniakowej*, która w najnowszej wersji spisu figuruje jako *Jadwiga Woźniczkowa* [*Woźniakowa*]. Z perspektywy onimicznej mamy tu do czynienia z dwoma (lub nawet trzema) różnymi podstawami: *Woźniak*, *Woźniczka* oraz *Woźniczak/Woźniczek*, co znacznie utrudnia jednoznaczną identyfikację. W opracowaniu poświęconym delegatkom Izabella Kopczyńska w różnych partiach tekstu podaje oba nazwiska, czyli: *Jadwiga Woźniak* (żona szewca) oraz *Jadwiga Woźniczkowa* (mieszkająca na poznańskim Chwaliszewie pod numerem 22), co mogłoby być onimicznym sygnałem, że mamy do czynienia z dwiema różnymi osobami. Niezależnie

²⁰ Niekonsekwencja zapisu dotyczy też postaci skrótu, przykładowo imię *Franciszek/Franciszka* w wykazie obecne jest w pełnej formie (np. *Duxa Franciszek*) oraz w 2 skróconych wariantach: *Fr.* oraz *Franc.*, do imienia tego odsyła też zapewne część zapisów inicjalnej spółgłoski, np.: *Skołudzianka Franc.*, *Ks. Maliński Franc.*, *Jakubowski Fr* (*Dziennik*: 106).

od końcowych rozstrzygnięć, obserwacje tego typu potwierdzają tylko hipotezę o niestabilizowanym sposobie oficjalnej identyfikacji kobiet na początku XX w.

„Czy warto sprawdzać i korygować źródło przygotowane przez organizatorów Sejmu? Na pewno” – pisze we wstępie do wydania *Dziennika* A. Gulczyński, a onomastom pozostaje jedynie przyłączyć się do tego głosu. Konieczne korekty czy uzupełnienia dotyczą nie tylko – sygnalizowanej przez wydawcę – części toponomastycznej, ale również aspektu antroponimicznego i wiążą się z nowymi źródłami do badań nazwisk Polaków, które pojawiły się w ostatnim czasie. Pozwalają one uzupełnić lakoniczną, typową dla tego rodzaju dokumentów notację o wartościowy komentarz socjoonimiczny. Warto też zauważyć, że zapis nazwisk w oryginalnym druku wykazu oddaje najprawdopodobniej ich odręcną transkrypcję dokonaną przez nosicieli, stąd część z nich może budzić wątpliwości co do prawidłowego odczytania rękopisu, np. *Ks. Donat* czy *Ks. Janka K.* Obligatoryjnym elementem noty w tekście drukowanym zdaje się być nazwisko i miejsce zamieszkania delegatki/delegata²¹ – wpisy pozbawione informacji topograficznej mają jednostkowy charakter. Za fakultatywną uznać należy informację o imionach delegatów, stąd wpisy pozbawione tej wzmianki nie należą do rzadkości (np. we wpisach odnoszących się do osób posiadających tytuł szlachecki lub naukowy oraz znacznej części duchownych przy ich nazwiskach pojawia się ta informacja, np. *Dr. Jarczyk Henryk, Mec. Szychowski Julijan*), co wpływa na zapis imienia w skróconej postaci lub jego całkowitą nieobecność, np. *Hr. Łącki Stan., Ks. Malicki Franc., Ks. Smorawski K., Dr Rybicka-Dobrzańska, Dr. Bajoński*. Warto więc na zakończenie zauważyć, że zawarty w *Dzienniku* materiał onimiczny może też być doskonałym punktem wyjścia do dalszych analiz dotyczących np. późniejszych sposobów polonizowania nazwisk niemieckich czy ujednoczenia pisowni nazwisk rodzimych. Zatem dla onomastów *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego* wciąż stanowi niewyczerpane źródło inspiracji.

Rozwiązanie skrótów

AntrP – *Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku. Wybór artykułów hasłowych oraz wykazy nazwisk wraz z chronologią i geografią*, red. A. Cieślíkowa, H. Górny, K. Skowronek, t. 1–6, Kraków 2007–2016.

DFN – *Duden – Familiennamen. Herkunft und Bedeutung von 20 000 Nachnamen*, bearb. von R. und V. Kohlheim, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 2005.

Dziennik – Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918, wyd. Drukarnia św. Wojciecha, Poznań 1918, [on-line:] Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/35689/edition/52799/content> (dostęp 11.03.2023).

NAp – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, część 1: *Odapatywne nazwy miejscowe*, oprac. A. Cieślíkowa przy współudziale J. Szymowej i K. Ry-muta, Kraków 2000.

NCh – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, część 2: *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, oprac. M. Malec, Kraków 1995.

NG – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, część 5: *Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego*, oprac. Z. Klimek, Kraków 1997.

²¹ Delegaci otrzymywali legitymacje, w których miały się znaleźć: imię, nazwisko delegowanego oraz miejsce i powiat zamieszkania (*Dziennik*: 8).

- NH – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, część 6: *Nazwy heraldyczne*, oprac. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995.
- NODm – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, część 3: *Od-miejscowe nazwy osobowe*, oprac. Z. Kaleta przy współudziale E. Supranowicz, J. Szymowej, Kraków 1997.
- NmPol – *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak, t. 1–14, Kraków 1996–2017.
- SNmP – *Słownik nazwisk mieszkańców Poznania XVI–XVIII wieku*, t. 1, oprac. I. Sarnowska-Giefing, Poznań 2011; t. 2, oprac. I. Sarnowska-Giefing, A. Kołodziejczyk-Trawińska, A. Kulupa, M. Graf, E. Nowak-Pasterska, Poznań 2014.
- SNW – *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, red. K. Rymut, t. I–X, Kraków 1992–1994.
- SSNO – *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. I–VI, Wrocław 1965–1983, Suplement t. VII, opr. pod kier. M. Malec, Wrocław 1984–1987.
- SWil – *Słownik języka polskiego*, oprac. A. Zdanowicz, M.B. Szyszka, J. Filipowicz, W. Tomaszewicz, F. Czepieliński, W. Korotyński, t. I–II, Wilno 1861, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php> (dostęp 15.03.2022).

Bibliografia

- Bubak J., 1986, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków.
- Bystroń J.S., 1936, *Nazwiska polskie*, Lwów–Warszawa.
- Czachorowska M., 1998, *System antroponimiczny w wielkopolskich rotach sądowych*, Bydgoszcz. *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918*, wyd. A. Gulczyński, Poznań 2018.
- Grzybowski S., 1957, *Nazwisko jako element identyfikacji w dawnym prawie polskim*, „Onomastica”, z. 3, s. 485–514.
- Gulczyński A., 2003, *Zmiana nazwiska w polskim prawie administracyjnym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, nr 55, z. 1, s. 99–148.
- Jaracz M., 2001, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz.
- Kaleta Z., 1998, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1999, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Konic H., 1924, *Prawo osobowe*, cz. I, Warszawa.
- Kopczyńska I., 2018, *Poznanianki na Polskim Sejmie Dzielnicowym*. „Przegląd Wielkopolski”, z. 3, s. 16–23.
- Kowalik-Kaleta Z., 2007, *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII–XV w.)*, t. 1, Warszawa.
- Lech D., 2004, *Nazwy osobowe dziewiętnastowiecznych mieszkańców Opola (ze słownikiem etymologicznym nazwisk)*, Opole.
- Niewiadomska-Cudak M., 2013, *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, „Pedagogika Rodziny”, z. 3/1, s. 55–64.
- Nowak-Pasterska E., 2020, *Antroponimia złotników poznańskich XVI–XVIII wieku. Studium onomastyczno-kulturowe*, Poznań.
- Rudnicka-Fira E., 2004, *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice.

- Rymut K., 2005, *Nazwiska*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków, s. 143–160.
- Sieradzki A., 2013, *Poznańskie derywaty nazwiskowe XVI–XVIII wieku*, Poznań.
- Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 7: *Suplement. Rozwiązanie licznych zagadek staropolskiej antroponimii*, red. A. Cieślíkowa, Kraków 2002.
- Taszycki W., 1924, *Polskie nazwy osobowe*, Kraków; przedruk w: tegoż, *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. IV, Wrocław 1968, s. 21–40.
- Trepka W.N., 1963, *Liber generationis plebeanorum (Liber chamorum)*, red. W. Dworzaczek, Wrocław.
- Woźniak E., 2016, *Socjolingwistyczne aspekty zmiany nazwisk w okresie dwudziestolecia*, „Onomastica” LX, s. 119–135.
- Woźniak E., Zarębski R., 2016, *Pomiędzy rutyną a inwencją. O urzędowych wyborach nazwisk w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, s. 103–116.
- Woźniak E., Zarębski R., 2018, *Stereotyp nazwiska polskiego w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze”, s. 425–436.
- Wójtewicz A., 2017, *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana”, nr 2 (22), s. 103–118.
- Wyder G., 2017, *Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 1 (2), s. 48–72.

Źródła internetowe

- Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918*, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/35689/edition/52799/content> (dostęp 11.03.2023).
- Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego koronnego ułożony*, Warszawa 1778, <https://books.google.pl/books?id=CDZNAAAAcAAJ> (dostęp 15.03.2023).
- Ustawa z dnia 24 października 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk*, Dziennik Ustaw. Poz. 478, nr 88, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19190880478> (dostęp 15.03.2023).
- Ustawa z dnia 1 lipca 1926 r. o aktach urodzenia dzieci nieznanym rodziców na obszarze byłego zaboru rosyjskiego*, Dziennik Ustaw. Poz. 413, nr 72, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19260720413> (dostęp 22.06.2023).

Names of delegates to the Polish District Parliament in Poznań in 1918

Abstract

The subject of the article are names of delegates to the Polish District Parliament in Poznań in 1918. The authors undertook an anthroponomastic analysis which allowed to classify surnames on the basis of their motivation and etymology. The influence of German spelling on Polish names and manifestations of Polish spelling of surnames after Poland regained independence were also discussed. The analysis is preceded by comments on the history of Polish surnames. Particular attention was also paid to female names, because in 1918 women obtained full electoral rights and could become delegates to the Parliament.